

Ks. Kazimierz Matwiejuk
WSD Siedlce

KOINONIJNY WYMIAR EUCHARYSTII

WSTĘP:

Jan Paweł II uczył, że Kościół żyje dzięki Eucharystii. Wyjaśniał, że ta prawda wyraża nie tylko codzienne doświadczenie wiary, ale zawiera w sobie istotę misterium Kościoła. Lud Boży bowiem doświadcza z radością i na różne sposoby obecności swego Zbawiciela. W Eucharystii najpełniej realizuje się Jego obietnica: „A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata” (Mt 28, 20). W Eucharystii właśnie, zarówno podczas jej celebracji, jak również po jej zakończeniu, w sposób rzeczywisty, choć ukryty, bo sakramentalny, jest obecny zmartwychwstały Kyrios¹.

Eucharystia buduje wspólnotę Ludu Bożego. Jej celebracja i uczestnictwo w „łamaniu chleba” przez jego pożywanie jest wchodzeniem w szczególną komunię z Jezusem i bliźnimi. Dokonuje się to zwłaszcza przez Komunię eucharystyczną. Eucharystia jest dana Ludowi Bożemu, by miał udział w ofierze Chrystusa i w uczcie z ciała i krwi wcielonego Syna Bożego. Tak rozwija się Jego Mistyczne Ciało. Eucharystyczny wymiar Kościoła wskazuje na koinonijny wymiar Eucharystii. Tego zagadnienia dotyczy niniejsza refleksja.

1. ISTOTA KOMUNII EKLEZJALNEJ

Jezus uczniom idącym do Emaus, którzy prosili nieznanego Współtowarzysza drogi, by pozostał z nimi, odpowiedział darem Eucharystii. Poznali Go podczas „łamania chleba”. Przez udział w tej celebracji urzeczywistniła się ich koinonia ze Zmartwychwstałym. Doświadczenie wspólnoty z Kyriosem stało się imperatywem do budowania jej z innymi. Dlatego „w tej samej godzinie wybrali się i wrócili do Jerozolimy (...)

¹ Encyklika *Ecclesia de Eucharistia* (= EdE) n 1 (17 .04.2003 r.). Poznań. Pallottinum 2003.

opowiedzieli, co ich spotkało w drodze, i jak Go (Zmartwychwstałego) poznali przy łamaniu chleba” (Łk 24, 33).²

Eklezjologia komunii jest centralną i podstawową ideą obecną w dokumentach Soboru Watykańskiego II. Kościół jest nowym Ludem Bożym, jest wspólnotą³. Komunia eklezjalna ma podwójne odniesienie, mianowicie wertykalne i dotyczy wspólnoty Boga z człowiekiem, oraz horyzontalne i określa komunię między ludźmi⁴. Tak rozumiana wspólnota jest darem Boga, owocem Jego inicjatywy zbawczej, która dopełniła się w misterium paschalnym wcielonego Słowa.

Komunia eklezjalna jest skutkiem sakramentów inicjacji chrześcijańskiej. A ta polega na wtajemniczeniu w misterium Chrystusa i Jego Kościoła. Sam Chrystus wprowadza tych, których do końca umiłował (J 13, 1), w centrum swych wydarzeń zbawczych. One osiągnęły punkt kulminacyjny w Jego śmierci krzyżowej na Golgocie i w zmartwychwstaniu w poranek rezurekcyjny.

Komunia z Chrystusem i Jego Kościołem rozpoczyna się w sakramencie powtórnych narodzin. Dokonuje się w znaku wody, ale mocą Ducha Świętego (J 3, 5). Polega zaś na zanurzeniu w śmierci i zmartwychwstaniu wcielonego Syna Bożego. Odbywa się przez oficjalny akt liturgiczny Kościoła, sakrament chrztu. Owocem inicjacji chrześcijańskiej jest udział ochrzczonego w życiu Trójjedynego Boga, zatem komunია z Nim, oraz wejście do wspólnoty Ludu Bożego, więc komunია z ludźmi. Jedność z Bogiem w Trójcy Świętej jedynym jest istotnym warunkiem prawdziwej komunii między ludźmi. Jej podstawą jest fakt, że Chrystus umarł i zmartwychwstał za wszystkich ludzi, gdy ci byli jeszcze grzesznikami (Rz 5, 8). On „umierając, zniweczył naszą śmierć, i zmartwychwstając, przywrócił nam życie”⁵. Wspólnota Boga z człowiekiem ma charakter soteryjny. Urzeczywistnia się ona w Chrystusie mocą sakramentów świętych i w klimacie wiary⁶. Rozciąga się zaś na nowe relacje między ludźmi. Te nowe relacje dokonują się nade wszystko poprzez bezinteresowny dar z siebie dla innych ludzi, także nieprzyjaciół.

Człowiek jednak wciąż boi się, że stając się bezinteresownym darem dla drugich, sam musi stracić coś ze swojego życia. A przecież egoizm, chciwość, interesowność, zatem taka troska o własne życie jest rzeczywistą jego utratą. Jezus mówi: „Kto chce zachować swoje życie, straci je, a kto

² Zob. Jan Paweł II. *Mane nobiscum, Domine* (MnD) (07.10.2004 r.).

³ Zob. KK 8, 13-15, 18, 21, 24-25; KDK 32.

⁴ S. Hołodok. *Wspólnota*. www.opoka.org.pl/biblioteka/M/MR/euchakomunia.html.

⁵ *Obrzędy chrztu dzieci dostosowane do zwyczajów diecezji polskich*. Wyd. II. Katowice 1987 n 2.

⁶ *Obrzędy chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych. Wprowadzenie teologiczne i pastoralne*, n. 1, Katowice 1988.

straci swe życie z mego powodu, ten je zachowa" (por. Łk 9, 24). Sobór Watykański II zaś mocno podkreślił, że człowiek nie może się odnaleźć w pełni jak tylko poprzez bezinteresowny dar z siebie samego⁷. Jest to także forma naśladowania Chrystusa, który stał się Sługą wszystkich⁸.

Przygotowanie do komunii z Bogiem i z ludźmi, począwszy od czasach apostoelskich, koncentruje się wokół kerygmatu o paschalnej tajemnicy Chrystusa. Główną treścią tego kerygmatu jest to, „co Bóg uczynił dla ludzi" przez Chrystusa. Jego główne elementy doktrynalne stanowi prawda o ukrzyżowaniu i śmierci Jezusa (Dz 2, 23; Rz 10, 9), także o Jego zmartwychwstaniu i ukazywaniu się Apostołom (Dz 2, 24. 32; 1 Tes 1, 10), również władza sędziowska Zmartwychwstałego (Dz 10, 42; 2 Tm 4, 1) oraz wezwanie do wiary, nawrócenia i chrztu, jako koniecznych warunków do zbawienia (Dz 2, 38; 3, 19-21)⁹.

Pomocą do wejścia w komunie z Bogiem i Kościołem jest katechumenat. Ta instytucja, powstała w starożytnym Kościele, stanowi wspólnotę osób, w której dorośli katechumeni są otoczeni opieką ochrzczonych. Razem z nimi słuchają Chrystusowej Dobrej Nowiny o zbawieniu, a posłuszni natchnieniom i łasce Ducha Świętego otwierają swe serca, by uwierzyć w Boga żywego. W takim klimacie dokonuje się ich nawrócenie¹⁰.

Komunia eklezjalna jest równocześnie widzialna i niewidzialna¹¹. W swojej rzeczywistości widzialnej bazuje na sakramentalnej naturze Kościoła. Jest wspólnotą, którą stanowią odkupieni przez Chrystusa¹².

⁷ „Człowiek, będący na ziemi jedynym stworzeniem, którego Bóg chciał ze względu na nie samo, nie może się w pełni odnaleźć inaczej, jak tylko przez szczery dar z siebie samego”, KDK 24.

⁸ O. Casel. *Chrześcijańskie misterium kultyczne*. Tł. A. J. Znak. Oleśnica 1992 s. 22.

⁹ Kerygmat w znaczeniu biblijnym jest uroczystą i publiczną proklamacją zbawienia dokonanego w Jezusie ukrzyżowanym i zmartwychwstałym, połączoną z wezwaniem do wiary i nawrócenia. Było to przepowiadanie misyjne skierowane do niechrześcijan, zwłaszcza żydów i pogan, zob. J. Kudasiewicz. *Jezus historii a Chrystus wiary*. Lublin 1987 s. 159- 160.

¹⁰ Zob. Z. Kiernikowski, *Chrzest w życiu i misji Kościoła, cz. I*, Siedlce 2006. B. Mokrzycki. *Droga chrześcijańskiego wtajemniczenia*. Warszawa 1983. S. Czerwik. *Historycznoliturgiczne podłoże rytuału Obrzędy chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych dostosowane do zwyczajów diecezji polskich*. Katowice 1988. Anamnesis 8, 1/1996 s. 19- 33.

¹¹ Kongregacja Nauki Wiary. *List do biskupów Kościoła katolickiego o niektórych aspektach Kościoła pojętego jako komunie* (28.05.1992) (= KJK).

¹² „Do społeczności Kościoła wcieleni są w pełni ci, co mając Ducha Chrystusowego w całości przyjmują przepisy Kościoła i wszystkie ustanowione w nim środki zbawienia i w jego widzialnym organizmie pozostają w łączności z Chrystusem rządzącym Kościołem przez papieża i biskupów, w łączności polegającej na więzach

W rzeczywistości niewidzialnej jest komunią każdego człowieka z Ojcem przez Chrystusa w Duchu Świętym. Związek między niewidzialnymi elementami komunii eklezjalnej i jej elementami widzialnymi konstituuje Kościół jako sakrament zbawienia. Z tego sakramentalnego charakteru wynika jego otwartość, zarówno misyjna, jak i ekumeniczna. Kościół jako ewangeliczne miasto położone na górze jest posłany do świata, aby głosić misterium komunii. Ta tajemnica go kształtuje, a jej wewnętrzny dynamizm jest skierowany, by odkupionych gromadzić w jedno w Chrystusie¹³.

2. EUCHARYSTIA BUDUJE KOMUNIE EKLEZJALNĄ

Kościół, jako wspólnota Boga z ludźmi i ludzi między sobą, żywi się Eucharystią. Przez nią też wzrasta¹⁴. Komunia eklezjalna jest ożywiana dynamizmem zbawczym ofiary Chrystusa obecnej w Eucharystii¹⁵. Jej celebrowanie uobecnia sakramentalnie paschę Chrystusa, zatem Jego śmierć i zmartwychwstanie¹⁶. Chrystus pozwolił się ukrzyżować na Kalwarii. Ale w noc poprzedzającą ofiarę krzyżową za zbawienie świata ustanowił sakramentalny obrzęd swojej ofiary. Podczas Ostatniej Wieczerzy, w klimacie anamnezy zbawczej ingerencji Jahwe, który wyprowadził mocnym ramieniem swój lud z niewoli egipskiej ku wolności, wcielony Syn Boży dokonał własnej Paschy¹⁷. On, tajemnicę swego przejścia przez śmierć

wyznania wiary, sakramentów i zwierzchnictwa kościelnego oraz wspólnoty (communio)” (KK 14); z Kościołem są związani licznymi więzami ochrzczeni, którzy noszą zaszczytne imię chrześcijan, ale nie wyznają całej wiary lub nie zachowują jedności wspólnoty pod zwierzchnictwem Następcy Piotra (KK 15). Do Ludu Bożego są zaś przyporządkowani: naród żydowski, który pierwszy otrzymał przymierze i obietnice i z którego narodził się Chrystus wedle ciała (por. Rz 9,4-5), ci, którzy uznają Stworzyciela, jak muzułmanie, także ci, którzy szukają nieznanego Boga po omacku, również ci, którzy bez własnej winy nie znając Ewangelii Chrystusowej i Jego Kościoła, szczerym sercem szukają Boga i pełnią Jego wolę postępując wg nakazu sumienia, wreszcie ci, którzy bez własnej winy w ogóle nie doszli jeszcze do wyraźnego poznania Boga, a usiłują nie bez łaski Bożej, wieść uczciwe życie (KK 16).

¹³ KJK n 4.

¹⁴ EdE, n 34.

¹⁵ Zob. *Liturgia w dokumentach II Polskiego Synodu Plenarnego*. Red. K. Matwiejuk. Wydawnictwo Diecezjalne. Radom 2004.

¹⁶ Misterium paschalne Chrystusa jest celebrowane, a nie powtarzane. Powtarzane są poszczególne celebrowania. W każdej z nich dokonuje się wylanie Ducha Świętego. Paraklet aktualizuje jedyne misterium zbawienia, dokonane przez wcielone Słowo (KKK 1104).

¹⁷ K. Matwiejuk. *Celebracja przymierza Boga z ludźmi w świętach żydowskich*. Roczniki Teologiczne. Tom XLVIII, z. 6 – 2001 s. 161-182.

ku życiu przez zmartwychwstanie, zawarł w znakach chleba i wina, które przemienił w swoje Ciało i Krew (Łk 22, 15). Dając je uczniom do pożywania pouczył ich, że Jego ciało i krew będą wydane na ofiarę przebłagalną za grzechy świata (zob., Mt 26, 26-29; Mk 14, 22-25; Łk 22, 17-20; I Kor 11, 23-26). Uczniowie spożywając w wieczerniku Posiłek eucharystyczny mieli już udział w owocach zbawczej śmierci i chwalebnej rezurekcji swego Boskiego Mistrza¹⁸.

Ofiara Chrystusa z Golgoty jest uobecnianą w liturgii za pomocą znaków. Są one skutecznymi znakami Jego umierania i zmartwychwstania. Postacie eucharystyczne chleba i wina, pod którymi jest obecny Chrystus, wyobrażają krwawe rozdzielenie Jego ciała i krwi w śmierci krzyżowej. Dzięki tym znakom uobecnia się sakramentalnie Jego ofiara, która w wymiarze historycznym, w sposób krwawy, dokonała się tylko jeden raz. Autor Listu do Hebrajczyków z naciskiem podkreśla, że Chrystus ofiarował się „raz na zawsze” (Hbr 10,10). Ale z Jego woli ofiara krzyżowa aktualizuje się „dzisiaj” w celebracjach eucharystycznych na ołtarzach całego świata.

Chrystus, arcykapłan Nowego Przymierza, jest głównym działającym w ofierze na krzyżu i we Mszy św. Tylko On „sam jest prawdziwym i prawowitym Podmiotem i Sprawcą tej swojej Ofiary i przez nikogo właściwie nie może być w jej spełnianiu wyreęczony. Tylko On mógł i wciąż może być prawdziwą i skuteczną „propitiatio pro peccatis nostris... sed etiam totius mundi”. Tylko Jego Ofiara, a nie żadna inna, mogła i może mieć „vim propitiatoriam”, „ową moc przebłagalną przed Bogiem, przed Trójcą Przenajświętszą, przed Jej transcendentalną świętością”¹⁹.

Na krzyżu ofiarowanie Żertwy dokonało się przez śmierć krwawą, dobrowolnie przyjętą. Na ołtarzu niemożliwe jest przelanie krwi, ponieważ natura ludzka Chrystusa jest w stanie chwały i śmierć nad Nim nie ma już władzy (Rz 6, 9). Ofiara z krzyża jest uobecnianą za pomocą znaków²⁰. Msza św. jest ofiarą, ale nie samą w sobie, lecz w ściślejszej łączności z ofiarą krzyżową Chrystusa. „Chrystus złożywszy raz na zawsze jedną ofiarę za grzechy, zasiadł po prawicy Boga (...). Jedną bowiem ofiarą udoskonalił na wieki tych, którzy są uświęceni” (Hbr 10, 12). Jego śmierć na krzyżu i sprawowanie Eucharystii są, co do istoty, jedną i tą samą ofiarą²¹. „Ilekróć na ołtarzu sprawowana jest ofiara krzyżowa, w której <na Paschę naszą

¹⁸ J. Miazek. *Eucharystia – ofiara – kult – obrzęd*. AK 448 (1983) s. 315 – 325.

¹⁹ Jan Paweł II. List na Wielki Czwartek *Tajemnica i kult Eucharystii* (=TKE) (24.02.1980) n 8.

²⁰ R. Cantalamessa. *Eucharystia nasze uświęcenie. Tajemnica Wieczerzy Pańskiej*. Przekład A. J. Zebik, Wydawnictwo Sióstr Loretanek, Warszawa 2004 s. 31

²¹ K. Hoła. *Sakramenty w aspektach dziejzbowczych. Eucharystia cz.2*. Kraków 1986 s. 64.



ofiarowany został Chrystus > (1Kor 5,7), dokonuje się dzieło naszego odkupienia²².

Msza Święta jest znakiem obecności Chrystusa paschalnego. Łamanie Chleba eucharystycznego daje udział w uczcie z Jego ciała i krwi. Ich spożywanie pod postaciami chleba i wina wprowadza człowieka w eucharystyczną wspólnotę ze zmartwychwstałym Panem. Eucharystia jest uczestnictwem w tajemnicy Chrystusa ukrzyżowanego, który żyje. W niej Zmartwychwstały jest prawdziwie obecny i jest Pokarmem dla tych, którzy Go przyjęli za swego Pana i Zbawiciela. Ile razy spożywa się Chleb eucharystyczny i pije Kielich Pański głosi się śmierć wcielonego Syna Bożego. Tak czyni Lud Boży, aż Chrystus powtórnie przyjdzie (1Kor 11,26).

Jedność eklezyjalna jest wynikiem działania Bożego wśród tych, którzy doświadczają swojego rozproszenia. Jest to jedność hierarchiczna. Ona nie jest warunkowana ludzkimi motywami i nie jest zależna od ludzi, ale jest owocem Zmartwychwstałego. Ta jedność jest niezniszczalna. Dzięki Eucharystii także człowiek staje się uzdolniony do bycia darem dla innych²³.

Każdy, kto bierze udział w celebracji ofiary wcielonego Słowa, uczestniczy w zbawczej rzeczywistości²⁴. W Eucharystii trwa z całym dynamizmem przymierze Chrystusa z Kościołem, przypieczętowane na krzyżu krwią jego Głowy. Żywą i skuteczną staje się Jego tajemnica paschalna. Eucharystia, będąc anamnezą wydarzeń paschalnych, obejmuje także wszystkie wydarzenia, które je przygotowały i po nich nastąpiły, począwszy od wcielenia Słowa, aż po zesłanie Ducha Świętego. W Eucharystii jest już sakramentalnie obecna także Chrystusowa paruzja.

3. EUCHARYSTIA EPIFANIĄ KOŚCIOŁA

Chrzest inicjuje komunie z Bogiem i ludźmi. Eucharystia jest siłą tworzącą komunie między członkami Ludu Bożego, mocą komunii z wcielonym Synem Bożym. W celebracji Eucharystii dokonuje się objawienie Kościoła. Ta epifania jest warunkowana i aktualizowana różnymi sposobami obecności Zmartwychwstałego w Kościele, a zwłaszcza w celebracjach liturgicznych. Paschalny Chrystus jest obecny swoją mocą w sakramentach. To On sam chrzci. W ofierze Mszy świętej, zmartwychwstały Kyrios jest obecny już w zgromadzeniu liturgicznym, zatem gdy Kościół celebruje, modli się i śpiewa psalmy. Ten sposób obecności określił wcielony Syn Boży, gdy obiecał, że „gdzie dwaj albo trzej

²² KK 3. Zob. W. Hryniewicz. *Eucharystia sakrament paschalny*. AK 101 (1983) s. 239

²³ Z. Kiernikowski, *Eucharystia i jedność*, Częstochowa 2000, s. 213.

²⁴ Jan Paweł II. *Przemówienie wygłoszone w czasie spotkania ekumenicznego* (Warszawa 1987 r.).

są zgromadzeni w imię moje, tam i Ja jestem pośród nich” (Mt 18, 20). Jest On obecny także w swoim słowie, bowiem gdy w Kościele czyta się Pismo święte, wówczas On sam mówi. Znakiem obecności zmartwychwstałego Kyriosa jest osoba przewodniczącego celebracji eucharystycznej, ponieważ „Ten sam, który kiedyś ofiarował się na krzyżu, obecnie ofiaruje się przez posługę kapłanów”. Szczególna, bo substancjalna jest obecność paschalnego Chrystusa pod postaciami eucharystycznymi (por. KL 7).

Komunia eklezjalna objawia się w celebracji Eucharystii. Celebranssem liturgii bowiem jest wspólnota kościelna, a nie tylko kapłan. Ta wspólnota jest Ciałem Chrystusa zjednoczonym ze swoją Głową. To Ciało jest ludem świętym, zjednoczonym i zorganizowanym pod zwierzchnictwem biskupów. Dlatego czynności liturgiczne nie są czynnościami prywatnymi, lecz aktami Kościoła. One ukazują istotę i naturę Ludu Bożego, ale także kształtują jego oblicze i dynamizują jego misję.

Natura Kościoła, jako komunii uformowanej hierarchicznie, uwidacznia się w celebracji Eucharystii poprzez różność stopni święceń i urzędów, które nie wymagają święceń, lecz są wykonywane na mocy kapłaństwa wiernych, którego źródłem jest chrzest. Ochrzczeni są poświęceni przez odrodzenie i namaszczenie Duchem Świętym. Oni jako uczestnicy świętego kapłaństwa są uzdolnieni, aby składać ofiary duchowe. Te zaś są składane podczas świadomego, czynnego i pełnego udziału w obrzędzie eucharystycznym. Ochrzczeni nie tylko są do takiego udziału uprawnieni, ale i zobowiązani (KKK 1140-1141).

Niektórzy członkowie Ludu Bożego są wybierani i konsekrowani przez sakrament święceń. Duch Święty uzdalnia ich do działania w osobie Chrystusa-Głowy. Tak wyświęcony szafarz Bożych tajemnic jest jakby „ikoną” Chrystusa Kapłana. Działa „in persona Christi”. „A to „znaczy więcej niż „w imieniu” czy „w zastępstwie” Chrystusa. „In persona” to znaczy: w swoistym sakramentalnym utożsamieniu się z Prawdziwym i Wiecznym Kapłanem”²⁵. Wyświęcony szafarz nie może jednak uważać się za właściciela, który dowolnie dysponuje tekstem liturgicznym oraz najświętszym obrzędem i nadaje mu kształt osobisty. „Może to się czasem wydawać bardziej efektowne, może nawet bardziej odpowiadać subiektywnej pobożności, jednakże obiektywnie jest zawsze zdradą tej jedności, która się w tym Sakramencie jedności nade wszystko winna wyrażać”²⁶.

Kapłan, będąc „ikoną” Chrystusa jest posłuszny Kościołowi, także w zakresie przepisów liturgicznych, określonych przez Stolicę Apostolską. W przeciwnym wypadku, jego postuga świadczyłaby o braku szacunku dla

²⁵ TKE n 8.

²⁶ TKE n 12.

Jezusa eucharystycznego i utrudniałaby budowanie jedności eklezjalnej. Byłaby wyrazem samowoli, indywidualizmu, a może braku żywej wiary²⁷.

Komunijny wymiar Eucharystii oraz epifania Kościoła ukazują się w pełni, gdy celebracji Eucharystii przewodniczy biskup w otoczeniu prezbiterów i diakonów oraz wiernych świeckich. W zgromadzeniu liturgicznym ministranci, lektorzy, komentatorzy i członkowie chóru, zbierający ofiary w kościele czy dbający o porządek spełniają prawdziwe funkcje liturgiczne (KL 29). Każdy spełniający swą funkcję liturgiczną, czy to duchowny, czy świecki, powinien czynić tylko to i wszystko to, co należy do niego z natury rzeczy i na mocy przepisów prawa liturgicznego (KKK 1144).

4 EUCHARYSTIA ŹRÓDŁEM DYNAMIZMU LUDU BOŻEGO

Eucharystia umacnia i rozwija komunie eklezjalną w aspekcie wertykalnym, zatem komunie z Bogiem; z Ojcem, Synem i Duchem Świętym, ale także dynamizuje komunie horyzontalną, tj. z bliźnimi. Eucharystia pogłębia sposób myślenia i działania uczestników jej celebracji. Uzdalnia do przekraczania subiektywizmu i indywidualizmu, także iurydyzmu, zatem traktowania uczestnictwa w celebracji eucharystycznej, zwłaszcza w dniu Pańskim, w kategoriach tylko prawnego obowiązku. Celebrowanie zbawczych czynów Chrystusa uczy radosnego trudu tworzenia wspólnoty z innymi.

Eucharystia jest wielkodusznym darem Chrystusa dla Kościoła. Uczestnictwo w niej jest radosnym przywilejem, którym zaszczyca Chrystus, gromadząc wierzących przy sobie. Udział w celebracji Eucharystii stanowi okazję i szansę do kształtowania postaw wielkoduszności i bezinteresowności. Asymilowanie tych idealnych przymiotów, które były w pełni we wcielonym Synu Bożym, rozjaśnia zwykłą codzienność, oddziałuje na innych ludzi i kształtuje bardziej humanistyczną kulturę²⁸. Dzieje się tak, gdy uczestnicy eucharystycznej celebracji przeżywają ją w klimacie wiary. Na liturgię bowiem trzeba przyjść wierzącym. Owszem, ona nie wyczerpuje całej działalności Kościoła (KL 9).

Eucharystia przynagla wiernych, aby żyli w coraz doskonalszej jedności, zachowując w życiu, co otrzymali przez wiarę. Jest to szczególnie ważne w klimacie kultury postmodernistycznej, kiedy są kwestionowane

²⁷ TKE n 12: „W warunkach normalnych nieliczenie się z przepisami liturgicznymi musi być odbierane jako brak poszanowania dla Eucharystii - podyktowany może indywidualizmem, a może bezkrytycznym stosunkiem do lansowanych opinii, a może jakimś brakiem ducha wiary”.

²⁸ Por. MnD n 25. Zob. K. Czuba. *Idea Europy kultur w nauczaniu Jana Pawła II*. Warszawa 2003.

ewangelijne i ludzkie wartości a gloryfikowana samowola i samowystarczalność człowieka. W rzeczywistości, człowiek czuje się zagrożony nawet przez owoce pracy swego umysłu i rąk. One mogą stać się narzędziami, wręcz niewyobrażalnego samozniszczenia. Dlatego człowiek bytuje i żyje w lęku²⁹.

Pomiędzy ludźmi i narodami ciągle istnieją egoizmy różnych odcieni, ciasne nacjonalizmy w miejsce autentycznej miłości ojczyzny, czy dążenie do panowania nad drugimi wbrew ich słusznym prawom i zasługom, zatem swoisty imperializm, tak polityczny, jak i gospodarczy. Sprawiedliwość, solidarność, miłość społeczna, poszanowanie praw każdego człowieka, jak i narodów, to wciąż niezrealizowane pragnienia większości ludzi³⁰. W takim świecie, wyznawcy ukrzyżowanego i zmartwychwstałego Chrystusa, przeżywający Eucharystię, swoim życiem dokonują dyslokacji treści tego misterium, które w wierze przeżyli we wspólnocie Kościoła. Ci, którzy spotkali Pana, potrafią być rzecznikami komunii przez postawę dialogu, orędownikami pokoju przez umiejętność przebaczenia oraz budowniczymi solidarności przez bezinteresowność i ofiarną miłość wobec wszystkich ludzi. To jest możliwe dzięki Eucharystii, gdzie człowiek doświadcza bezinteresowności ze strony Boga, który w Jezusie Chrystusie stał się sprawcą zbawienia grzeszników. Kościół stale odnawiany w celebracji eucharystycznej staje się „znakiem i narzędziem” nie tylko wewnętrznego zjednoczenia z Bogiem, ale także jedności całego rodzaju ludzkiego (por. KK 1).

5. KULT EUCHARYSTYCZNY JAKO ŹRÓDŁO SENSOWNEJ CODZIENNOŚCI

Kult eucharystyczny poza Mszą świętą jest formą aktualizacji świadomości o żywej obecności Chrystusa w Najświętszym Sakramencie³¹. Jest on ściśle związany ze sprawowaniem Ofiary eucharystycznej. Obecność Chrystusa pod świętymi postaciami, trwająca dopóki istnieją konsekrowane postaci chleba i wina, stanowi możliwość przeżywania tajemnicy Jego obecności integralnie, zatem w wymiarze ofiary i aspekcie pamiętki Jego paschy oraz pokarmu owocującego życiem wiecznym. Ten sakrament obecności stanowi najwznioślejszy sposób wypełnienia obietnicy Jezusa,

²⁹ J. Kalinowski. *Zagrożenia ideowe współczesnego człowieka*. W: „Gdzie jesteś Adamie?”. Człowiek w poszukiwaniu własnej tożsamości. Red. T. Styczeń. Lublin 1987 s. 42-46.

³⁰ Jan Paweł II. Encyklika *Redemptor hominis* (04.03.1979 r.) n 15.

³¹ K. Matwiejuk. *Kult eucharystyczny w świetle listu apostołskiego Jana Pawła II „Mene nobiscum, Domine”*. *Anamnesis* 42, 3/2005 s. 85-89.

który zapowiedział, że pozostanie ze swymi uczniami aż do skończenia świata³².

Kult eucharystyczny ożywia codzienność wyznawców Chrystusa. Przedłuża bowiem w czasie eucharystyczną celebrację poprzez kontemplację rzeczywistej, choć sakramentalnej obecności zmartwychwstałego Kyriosa w Najświętszym Sakramencie. Rezurekcyjny Jezus w tabernakulum jest dynamiczny zbawczo. On pragnie napełniać serca swoich wyznawców głębokim doświadczeniem swojej przyjaźni. A ta nadaje sens i pełnię życiu tych, którzy uwierzyli w Niego³³. Ta kontemplacja dynamizuje ich codzienność. Jest to bowiem sytuacja, jak o niej mówił Jan Paweł II, zatrzymania się przy Chrystusie, by jak umiłowany uczeń oprzeć głowę na Jego piersi (por. J 13, 25), poczuć dotknięcie nieskończonej miłości Jego Serca i niejako uzgodnić z jego rytmem, rytm własnego serca. To dokonuje się na adoracji, która winna się spełniać w klimacie miłości. To doświadczenie eucharystyczne owocuje siłą, pociechą i wsparciem³⁴.

Pozostawanie w łączności z Chrystusem prowadzi do przemiany siebie i świata. Najświętszy Sakrament jest znakiem skutecznej przemiany przemocy w miłość oraz śmierci w życie. Dzięki niemu mamy ciągle Chrystusa Zbawiciela przed sobą. Zbawcza dynamika Jego sakramentalnej obecności udziela się adorującym Go i przez nich dociera do innych ludzi, rozprzestrzenia się na całe środowiska. Adoracja przypomina, że Bóg jest prawdziwą miarą dobra. Jest źródłem praw, których winni przestrzegać Jego wyznawcy³⁵.

Pozostawanie przy Chrystusie eucharystycznym pozwala też zrozumieć, że wolność człowieka nie jest używaniem życia w poczuciu pełnej autonomii, lecz polega na życiu według miary prawdy i dobra. Tak On czyni ludzi prawdziwie dobrymi. Miłość „uwięziona” w tabernakulum poucza, że podporządkowanie się jej ma głęboki sens. Ona nie narzuca człowiekowi niczego z zewnątrz, lecz go wewnętrznie wyzwala³⁶.

Sakrament Eucharystii jako przedmiot adoracji czyni Chrystusa bliskim ludzkich spraw. Odkupiciel ludzi ustawicznie daje im siebie. Umożliwia życie według woli Boga. Kult eucharystyczny uczy postawy posłuszeństwa wobec Stwórcy i bezinteresownej służby wobec ludzi. Na ten ostatni aspekt zwrócił uwagę papież Benedykt XVI, który przypomniał, że „miłość bliźniego zakorzeniona w miłości Boga jest przede wszystkim powinnością każdego poszczególnego wierzącego, ale jest także zadaniem całej wspólnoty kościelnej, i to na każdym jej poziomie: od wspólnoty lokalnej, przez Kościół partykularny, aż po Kościół powszechny w jego

³² KK n 1.

³³ MnD n 30.

³⁴ EdE n 25.

³⁵ Benedykt XVI, *Eucharystia musi być centrum waszego życia*. Homilia. Kolonia 2005. W: *Wiadomości Diecezjalne Siedleckie*. R. LXXIV, 12 (2005) s. 475.

³⁶ Tamże.

wymiarze globalnym. Również Kościół jako wspólnota winien wprowadzać miłość w czyn³⁷.

W Kościele apostoelskim dokonywało się to w sposób bardzo radykalny. „Ci wszyscy, którzy uwierzyli, przebywali razem i wszystko mieli wspólne. Sprzedawali majątki i dobra i rozdzielali je każdemu według potrzeby” (Dz 2, 44-45). Ta radykalna forma wspólnoty materialnej, mówi Papież, nie mogła być utrzymana, gdy Kościół zaczął się rozrastać. Pozostała jednak istotna idea, mianowicie, że „we wspólnocie wierzących nie może być takiej formy ubóstwa, by komuś odmówiono dóbr koniecznych do godnego życia”³⁸.

Dzięki adoracji eucharystycznej człowiek potrafi łatwiej zrozumieć sens wydarzeń, w których uczestniczy na co dzień i przyjmować trudne doświadczenia, które Opatrzność Boża na niego dopuszcza. Wtedy łatwiej jest wszystko czynić na chwałę Boga.

Kult eucharystyczny nie jest ucieczką przed obowiązkami stanu czy powołania. Jan Paweł II przestrzegał przed pokusą zredukowania Eucharystii do ludzkich wymiarów. Eucharystia jest zbyt wielkim darem, ażeby można było tolerować w kulcie eucharystycznym powierzchowność, dewocję czy jakiegokolwiek magiczne traktowanie sakramentu obecności zmartwychwstałego Pana. Stąd zachęta, aby poza Mszą świętą pozostawać długo na klęczkach przed Jezusem Chrystusem obecnym w Eucharystii i wynagradzać wiarą i miłością zaniedbania, zapomnienia, oraz zniewagi, jakich Zbawiciel świata doznaje od ludzi, za których umarł i zmartwychwstał. Papież pouczał, żeby adoracyjną kontemplację pogłębiać, sięgając po modlitewniki inspirowane słowem Bożym. Podpowiadał, że szczególnie odpowiednim sposobem kontemplacji eucharystycznej, realizowanej razem z Maryją i w Jej szkole, jest różaniec, rozumiany jako modlitwa biblijna o wyraźnym charakterze chrystocentrycznym³⁹.

Podczas adoracji eucharystycznej dokonuje się kontemplacja Chrystusowego oblicza. Trwanie w klimacie Jego zbawczej obecności, nie emocjonalne czy podyktowane tylko interesownością, dynamizuje zbawczym dialog, zwłaszcza gdy ta kontemplacja jest zasilana Pismem św. A ono, od pierwszej do ostatniej strony, jest przeniknięte tajemnicą Chrystusa Zbawiciela. Jego misterium zostało ukazane, choć jeszcze w niejasnym zarysie, już w Starym Testamencie. W pełni objawiło się w Nowym Przymierzu, w osobie i dziele wcielonego Syna Bożego⁴⁰.

Przez kontemplację tajemnicy Eucharystii człowiek jest prowadzony ku „przeobstwieńniu”. Ta kontemplacja dotyczy całej tajemnicy zbawienia,

³⁷ Encyklika *Deus caritas est* n 20.

³⁸ Tamże.

³⁹ MnD n 18. Zob. K. Matwiejuk. *Psalterz Maryjny w świetle Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii*. Roczniki Teologiczne. Tom XLVI. z. 6 –1999 s. 249-264.

⁴⁰ Zob. Jan Paweł II, *List apostoelski Novo millennio ineunte* (06.01.2001), n 17.



która jest zawarta w Najświętszym Sakramencie, począwszy od tajemnicy wcielenia, gdy Słowo Boże przyjęło naturę ludzką, aby człowiek stał się dzieckiem Bożym⁴¹. Adorując Jezusa eucharystycznego człowiek kontempluje także Jego konanie w Ogrójcu. Doświadcza w sobie paradoksu Jezusa udręczonego i jednocześnie szczęśliwego. Chrystus bowiem przeżywający konanie w Ogrójcu zaznał tam wszelkich radości Trójcy Świętej i z radością przyjął wolę Ojca⁴². Poprzez adorację Chrystusa eucharystycznego, inspirowaną Biblią, dotyka się wiarą Jego mesjańskiej misji, zatem chrztu w Jordanie, Kany Galilejskiej, publicznej działalności, a nade wszystko tajemnicy Krzyża⁴³. Kościół nieustannie kontempluje zakrwawione oblicze Chrystusa, ale nie zatrzymuje się na wizerunku Ukrzyżowanego, ponieważ On zmartwychwstał. Kontemplacja tajemnicy zmartwychwstania najlepiej potwierdza kairologiczny wymiar historii zbawienia, dając pewność, że Zmartwychwstały jest z nami, aby budować ewangelijną cywilizację miłości.

ZAKOŃCZENIE

„Eucharystia oznacza i urzeczywistnia komunię życia z Bogiem i jedność Ludu Bożego, przez które Kościół jest sobą” (KKK 1325). Kościół staje się sobą przez komunię życia z Bogiem, której najpełniejszym znakiem jest Komunia eucharystyczna. Przez nią stajamy się tym, kogo pożywamy. Koinonia z Chrystusem podtrzymuje jedność w Ludzie Bożym. Spożywanie Wieczerzy Pańskiej wpływa, niejako w sposób naturalny, na tworzenie braterskiej komunii z bliźnimi, także z tymi, których tak trudno jest zaakceptować. A to jest najbardziej wiarygodny sprawdzian prawdziwości koinonii z Chrystusem, jedynym Zbawicielem świata.

⁴¹ Tamże. n 23.

⁴² Tamże. n 27.

⁴³ Okrzyk Jezusa na krzyżu nie wyraża lęku i rozpacz, ale jest modlitwą Syna Bożego, który z miłości oddaje swe życie Ojcu dla zbawienia wszystkich. „W chwili, gdy utożsamia się z naszym grzechem, «opuszczony» przez Ojca, Jezus «opuszcza» samego siebie, oddając się w ręce Ojca. Jego oczy pozostają utkwione w Ojcu. (...) Tylko On, który widzi Ojca i w pełni się Nim raduje, rozumie do końca, co znaczy sprzeciwiać się Jego miłości przez grzech. Jego męka jest przede wszystkim straszną udręką duchową, dotkliwszą nawet niż cierpienie cielesne. Tradycja teologiczna nie uchylila się przed pytaniem, w jaki sposób Jezus mógł przeżywać jednocześnie głębokie zjednoczenie z Ojcem, który ze swej natury jest źródłem radości i szczęścia, oraz mękę konania aż po ostateczny okrzyk opuszczenia. Współobecność tych dwóch wymiarów na pozór niemożliwych do połączenia jest w rzeczywistości zakorzeniona w nieprzeniknionej głębi unii hipostatycznej” (Tamże. n 26).